

Handpoke

bambi

[Zwrotka 1]

Oczy otwarte, dwa jeden na zegarku
Wsiadam na backseat, bo boję się kontaktów
Wszystko się zgadza, jak kurs mamy do centrum
Czeka na mnie on i rozmrożony Red Bull
Miniowa za krótka, przykrywa ją płaszcz
Oksy Prady, na butach Swoosh Gang
W tylnej zapalar, każdy podryw ten zna
Ja odpalam, ty przypalasz
Škoda driftuje i podjeżdża pod znak
Zielony neon, 24h, ulice milkną, rozsypuje się twój hasz
Oryginalna woń, nie Dior Sauvage
Błyszczczyk do ust i usta do włosów
Kleją się, jak twoje ręce do shotów
Kolejne stawiasz ty, ja, paru innych chłopców
Serce mówi "pij", a głowa mówi "stopuj"

[Refren]

Moczę tusz w twoim ciele, handpoke
Moje hasło na twojej skroni mówi jedno
Jestem kurwa trendsetterką
Spalę duszę, a buchem będzie twoje tętno

[Zwrotka 2]

Widzę i czuję, słucham i milczę
Każdy chowa się w swoim własnym movie Disney
To co o mnie mówisz przekładam na klisze
Każda prześwietlona, odczytuję tylko ciszę
Odbija się tusz, odbija się głos
Jakość ściany generuje słowotok
Kręci się w głowie, kręci się winyl
Kolejny drop, a my szkło podnosimy

[Bridge]

- Dobrze
- Tak więc, proszę pana, sto gramów czystej wódki
- I lód, osobno na szklankę, proszę pana?
- Doskonale, Pan ma zawsze rację
Lód na osobną szklankę, naturalnie
I dopiero później talerz pożywnej zupy

[Refren]

Moczę tusz w twoim ciele, handpoke
Moje hasło na twojej skroni mówi jedno
Jestem kurwa trendsetterką
Spalę duszę, a buchem będzie twoje tętno
Moczę tusz w twoim ciele, handpoke
Moje hasło na twojej skroni mówi jedno
Jestem kurwa trendsetterką
Spalę duszę, a buchem będzie twoje tętno

[Zwrotka 3]

Kiedy kropla etanolu w waszych żyłach pływa
Czy pierwsza myśl to uczucia moje, nie no bywa
Tak czasem bywa
Zmiecie mnie, bo z tą głową już się rozpływam
Nie kocham was, tylko ludzi, których w niej stworzyłam

Których w niej stworzyłam